

Materiał merytoryczny opracowany w ramach projektu „Edukacja włączająca – szkolenia i doradztwo dla kadr lubuskiego systemu oświaty” – pracownicy PDN

OPRAC: PIOTR BACHOŃSKI



Spis treści

ROLA OCENIANIA KSZTAŁTUJĄCEGO W EDUKACJI WŁĄCZAJĄCEJ.....	2
ROLA INFORMACJI ZWROTNEJ	4
STRATEGIE UCZENIA SIĘ ZGODNE Z UDL.....	6
ZNACZENIE WIZUALIZACJI	8
WSPÓŁPRACA Z RODZICAMI „TRUDNYMI” W KONTAKCIE.....	10
TAKTYKI, KTÓRE MOŻNA WYKORZYSTAĆ W KOMUNIKACJI Z RODZICAMI.....	12
ORGANIZACJA SPOTKAŃ Z RODZICAMI DZIECI/ UCZNIÓW	13
BIBLIOGRAFIA	20

ROLA OCENIANIA KSZTAŁTUJĄCEGO W EDUKACJI WŁĄCZAJĄCEJ

Ocenianie uczniów służące ich rozwojowi stanowi jeden z warunków decydujących o tym, że placówka edukacyjna stanie się autentycznie włączającą. Ocenianie kształtujące bazuje na zasobach ucznia i akcentuje na pierwszym miejscu jego mocne strony. Następnie wskazuje obszary do rozwoju, które nie są oceniane negatywnie, jako błąd, ale jako pole do dalszej pracy. Ponadto celem oceniania ma być wskazywanie uczniowi kierunków dla jego rozwoju.

Zgodnie z rozporządzeniem MEN z dnia 22 lutego 2019 r. w sprawie oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy w szkołach publicznych wszystkie placówki powinny oceniać kształtująco. § 12 rozporządzenia opisuje cel oceniania uczniów: *Ocenianie bieżące z zajęć edukacyjnych ma na celu monitorowanie pracy ucznia oraz przekazywanie uczniowi informacji o jego osiągnięciach edukacyjnych pomagających w uczeniu się, poprzez wskazanie, co uczeń robi dobrze, co i jak wymaga poprawy oraz jak powinien dalej się uczyć.* Ten zapis wyczerpuje definicję oceniania kształtującego.

Aby oceniać kształtująco należy wykorzystać strategie opisane przez Danutę Sternę i Jacka Strzemiecznego.¹

Strategia I Określanie i wyjaśnianie uczniom celów uczenia się i kryteriów sukcesu.

Uczniowie mają prawo wiedzieć, do czego dąży nauczyciel, jakie cele stawia uczniom i sobie. Wiedza ta jest im niezbędna do prawidłowego przebiegu procesu uczenia się i zwiększa ich szanse na osiągnięcie sukcesu w nauce.

Strategia II Organizowanie w klasie dyskusji, zadawanie pytań i zadań dających informacje, czy i jak uczniowie się uczą.

Nauczyciel, który stosuje drugą strategię OK, wie, na jakim etapie nauki są jego uczniowie i do tej wiedzy dostosowuje swoje nauczanie. Prowadzi z uczniami dialog na temat tego, co już zrozumieli, a na co należy poświęcić więcej czasu. Procesowi nauczania towarzyszy ciągły monitoring postępów

¹ Sterna D., Strzemieczny J., *Organizacja procesów edukacyjnych Jakość edukacji. Różnorodne perspektywy*, red. Grzegorz Mazurkiewicz Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego

uczniów. Nauczyciel rozpatruje „strefę najbliższego rozwoju” ucznia i pomaga mu ustalić, jaki powinien być jego następny krok w procesie uczenia się.

Lekcja, na której stosowana jest druga strategia OK, różni się od tradycyjnej lekcji tym, że nie jest monologiem czy wykładem nauczyciela. Jest dialogiem pomiędzy nauczycielem a uczniami.

Strategia III Udzielanie uczniom takiej informacji zwrotnej, która przyczyni się do ich widocznych postępów.

Uczniowie potrzebują informacji o swojej pracy i osiągnięciach. Stopień, który nauczyciel wystawia uczniowi (podsumowujący jego pracę) nie jest jednak informacją użyteczną. Ocena pracy ucznia, aby mogła być przez niego wykorzystana w procesie uczenia się, powinna mieć formę wyczerpującego komentarza – informacji zwrotnej. Informacja taka zawiera odpowiedzi na cztery pytania:

1. Co uczeń zrobił dobrze?
2. Co należy poprawić?
3. Jak należy to poprawić?
4. Jak uczeń ma się dalej rozwijać?

Strategia IV Umożliwianie uczniom, by korzystali wzajemnie ze swojej wiedzy i umiejętności.

Strategia ta wyrasta z przekonania, że proces nauczania jest procesem społecznym. Człowiek najlepiej uczy się w grupie. Świadomy tego faktu nauczyciel tak organizuje proces uczenia się, aby uczniowie pracowali w parach lub w zespołach. Dzięki pracy grupowej uczniowie uczą się od siebie nawzajem, a przede wszystkim uczą się współpracy, tak potrzebnej w dorosłym życiu. Nauczyciel wykorzystujący czwartą strategię OK daje uczniom czas na dyskusje i ustalanie odpowiedzi z koleżanką czy kolegą. Rozmowa pomiędzy uczniami na temat tego, czego się uczą, wiąże zdobywaną wiedzę z tym, co już uczniowie wiedzą i potrafią, pomagając im lepiej zrozumieć nowe zagadnienie.

Strategia V Wspomaganie uczniów, by stali się autorami procesu swojego uczenia się.

Z psychologii poznawczej i z teorii konstruktywizmu wynika jasno, że to uczeń się uczy, a nie nauczyciel „wlewa mu wiedzę na głowy”. Jeśli uczeń nie będzie zmotywowany do nauki, to mimo dużych wysiłków nauczyciela, nie opanuje nowej wiedzy i umiejętności. Motywacja do nauki jest jednym z największych problemów dzisiejszej szkoły. Nie uda się jej poprawić, jeśli uczniowie nie będą brać odpowiedzialności za swoją naukę. Aby uczeń stał się autorem i podmiotem procesu

swojego uczenia się, trzeba go do tego przygotowywać. Ważne jest wzmocnienie w uczniach poczucia własnej wartości oraz budowanie emocjonalnego zainteresowania nauczonym przedmiotem.

ROLA INFORMACJI ZWROTNEJ

Wbrew pozorom informacji zwrotnej nie wynaleziono w celu uprzykrzania nauczycielom życia i zmuszania ich do tworzenia elaboratów dla każdego ucznia na temat jego postępów w nauce. Chodzi dokładnie o coś innego. O to, by uczniowie otrzymywali informację, która pokaże im nie tylko, co robią dobrze lub źle. Ta informacja ma także (jeśli nie głównie), dostarczać im wskazówek do dalszej pracy, rozwoju. To z kolei ma doprowadzić do tego, aby uczniowie przejmowali w coraz większym stopniu odpowiedzialność za własne uczenie się. Im wyższy poziom edukacyjny, tym bardziej odpowiedzialność za własne uczenie się powinna leżeć po stronie ucznia. Jeśli nie chcemy więc słuchać pretensji: *Co Pani/Pan zrobiła/zrobił, by moje dziecko miało lepsze wyniki*, zamieniamy proces nauczania (przez nauczycieli) w proces uczenia się (uczniów). Jednym z najskuteczniejszych narzędzi pozwalających to osiągnąć, jest właśnie konstruktywna informacja zwrotna (czyli zawierająca wskazówki do dalszej pracy).

Głównym założeniem w podejmowanych działaniach mających służyć przejmowaniu przez uczniów odpowiedzialności za własne uczenie się jest to, że informacja zwrotna przekazywana uczniom po teście, sprawdzianie, pracy klasowej nie wystarczy. W tej sytuacji uczeń otrzymuje informację, jak ma poprawić swoje wyniki. Chodzi natomiast o to, by w procesie uczenia się, otrzymywał konstruktywne informacje zwrotne, po których wykorzystaniu, nie będzie musiał niczego poprawiać, ponieważ jego wynik będzie dla niego zadawalający. Dlatego należy wykorzystać techniki pracy, dzięki którym zarówno uczeń jak i nauczyciel mogą dosłownie zobaczyć, co już zostało opanowane, a co jeszcze nie.

Zanim jednak będziemy uczniom udzielać informacji zwrotnej, musimy wiedzieć, co sprawia uczniom problemy, czyli pozyskać informację zwrotną od nich.

Informacja zwrotna od uczniów, czyli zobaczyć uczenie się

Wiele osób może zdziwić się i powiedzieć, że informacji zwrotnej o pracy uczniów dostarczają ich sprawdziany, klasówki, testy. Zgoda. Z tym, że jest to „finezja” pewnego procesu i standardowo myślący uczeń, po otrzymaniu testu z oceną uznaje, że „odfajkował swoje” i może zająć się innymi rzeczami. Tymczasem chodzi o to, by informacja zwrotna towarzyszyła uczniowi w drodze do tego „finezji” i pomagała mu na tym ostatnim etapie odnieść sukces. Informacja zwrotna po podsumowaniu jakiegoś etapu sprawdzianem, testem może być dla ucznia ciekawa, ale raczej u większości nie spowoduje chęci dalszego uczenia się, przecież „już odfajkował”.

Informacja zwrotna od ucznia – subiektywna

Uczniowie sami mogą deklorować, na jakim poziomie edukacyjnym się znajdują. Czują się tutaj oczywiście niebezpieczeństwa. Jeśli działają w dobrej wierze, mogą źle oceniać swój poziom, mogą się mylić, dlatego ich sądy należy weryfikować. Warto jednak prosić uczniów, by sami się oceniali z co najmniej trzech powodów:

1. W ten właśnie sposób uczymy ich przejmowania odpowiedzialności za swoje uczenie się.
2. Uczymy ich trafnej oceny swoich umiejętności i wiedzy.
3. Jeśli zbierzemy informacje od całej klasy, możemy udzielać informacji zwrotnej wszystkim uczniom za jednym razem, skupiając się na najbardziej powszechnych problemach.

Kilka sposobów pozwalających uczniom oceniać swój poziom edukacyjny.

GWIAZDKI

Dzieci otrzymują wklejkę do zeszytu: Oceń, czy potrafisz wymienić z pamięci litery alfabetu, przyznając sobie gwiazdki:

Jedna – nie umiem

Dwie – często się mylę

Trzy – umiem, ale czasem się mylę

Cztery – umiem

Pięć – umiem bardzo dobrze

... i rysują gwiazdki.

Możemy też, szczególnie w klasach młodszych, wykorzystać techniki znane z oceniania kształtującego:

DWIE GWIAZDY, JEDNO ŻYCZENIE

Uczeń zapisuje swoje dwie mocne strony i jedną, nad którą swoim zdaniem powinien więcej popracować.

KANAPKA

Uczeń podaje swoją mocną stronę, następnie tę nad którą powinien popracować i na koniec znowu dobrą. Szczególnie polecam tę metodę. Pomaga ona w budowaniu uczniowskiego poczucia kompetencji i sprawczości.

STRATEGIE UCZENIA SIĘ ZGODNE Z UDL

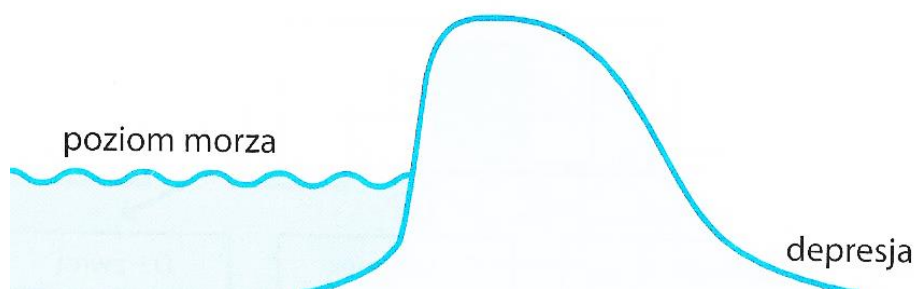
Aby uniwersalne projektowanie mogło stać się codzienną praktyką klasy szkolnej, nauczyciel powinien wykorzystać w swojej pracy skuteczne strategie uczenia się. Mają one służyć rozwijaniu umiejętności kluczowych dla osiągania przez uczniów sukcesów edukacyjnych oraz kompetencji niezbędnych do funkcjonowania we współczesnym świecie. Autorzy książki *Uczyć (się) głębiej. Jak to zrobić na lekcji* Jay McTighe oraz Harvey Silver wyróżniają następujące umiejętności:

1. Tworzenie pojęć i uogólnianie.
2. Robienie notatek i podsumowywanie.
3. Porównywanie.
4. Czytanie służące zrozumieniu.
5. Przewidywanie, tworzenie pytań i hipotez.
6. Wizualizacja i tworzenie przedstawień graficznych.
7. Przyjmowanie różnorodnych perspektyw.²

² McTighe J., Silver H. F., *Uczyć (się) głębiej. Jak to zrobić na lekcji*. Warszawa 2021, s. 16

Aby doskonalenie tych umiejętności było możliwe, nauczyciel powinien dysponować bogatym zasobem technik pracy, by uczenie się jego podopiecznych było efektywne. Poniżej przykładowe techniki pracy służące realizacji strategii: tworzenie własnych notatek. Mogą one wspomóc uczniów z Ukrainy, których będziemy musieli włączyć do naszego systemu edukacyjnego. W tym celu możemy zastosować notowanie wykorzystujące wizualizację na przykład: rysowane definicje.

Rysowane definicje są metodą graficznego przedstawiania krótkich tekstów czy definicji właśnie, gdy zależy nam na możliwie dosłownym ich zapamiętaniu. Polegają na połączeniu rysunku z minimalną ilością tekstu (tylko niezbędne słowa). Świetnie sprawdzą się w pracy z uczniami o specyficznych potrzebach edukacyjnych. Szczególnie przydatne mogą się okazać dla dyslektyków oraz dysgrafików, gdyż pozwalają opracowywać pojęcia z wykorzystaniem niewielkiej liczby słów: 3 – 4. Z tego też powodu można wykorzystać tę technikę w pracy z uczniami nieznającymi dostatecznie dobrze języka polskiego. Niewielka ilość słów wykorzystywana w tej technice notowania, sprawia, że łatwo jest stworzyć notatkę dwujęzyczną.



źródło: Gołębiowska-Szychowska J., Szychowski Ł., *Powiem Ci, jak się uczyć. Przewodnik dla ambitnych nauczycieli i rodziców*. Gdańsk 2015



ZNACZENIE WIZUALIZACJI

Wizualizowanie treści nauczania w przypadku wielu uczniów jest zgodne z zasadami UDL. Może zapewniać: dostępność do treści edukacyjnych zarówno w atrakcyjnej formie jak i percepcyjną; intuicyjność w kontekście uczniów o ograniczonych kompetencjach językowych; elastyczność – szczególnie w przypadku uczniów o dominującym wzrokowym kanale percepcyjnym.

Wizualizowanie treści jest też niezmiernie ważne dla samego procesu uczenia się. Dowodem niech będzie garść cytatów o roli myślenia wizualnego:

Przetwarzanie obrazów uruchamia więcej struktur mózgowych niż przetwarzanie słów, dlatego łatwiej jest nam uwierzyć w coś, co widzimy.³

Lepiej rozumiemy treści, które docierają do nas poprzez słowa i obraz jednocześnie.⁴

Użycie figur angażuje wzrok i daje praktyczne doświadczenie, które ukonkretnia abstrakcyjne opisy, jakimi zwykle przekazywane są informacje.⁵

Wizualny język myśli wykorzystuje linie, diagramy, kolory, wykresy i wiele innych środków wyrazu oraz narzędzi, by zaobserwować związki, które byłoby trudno opisać w zwykłym języku.⁶

Aby informacja lepiej zapadała w pamięć należy zastosować **podwójne kodowanie**. Polega ono na podawaniu informacji werbalnie i wizualnie. Pamiętajmy o tym, że mózg ludzki „myśli” obrazami. Jeśli kodujemy wizualnie, to uruchamiamy automatycznie także kanał werbalny, ponieważ w myślach nazywamy widziany obraz. Uruchamiamy więc dwa kanały percepcji, przez co znacznie wzmacniamy ślady pamięciowe. Kiedy kodujemy werbalnie wypowiadamy jedynie słowa: na głos (audio zewnętrzne) lub w myślach (audio wewnętrzne).

Dlatego tak istotne dla pamiętania jest wizualizowanie prezentowanych treści. Zapis, plansze, grafiki, zdjęcia, prezentacje, infografiki nie są dodatkiem, są kluczowe dla zapamiętywania.

³ Roam D., *Narysuj swoje myśli*. Gliwice 2016, s. 236

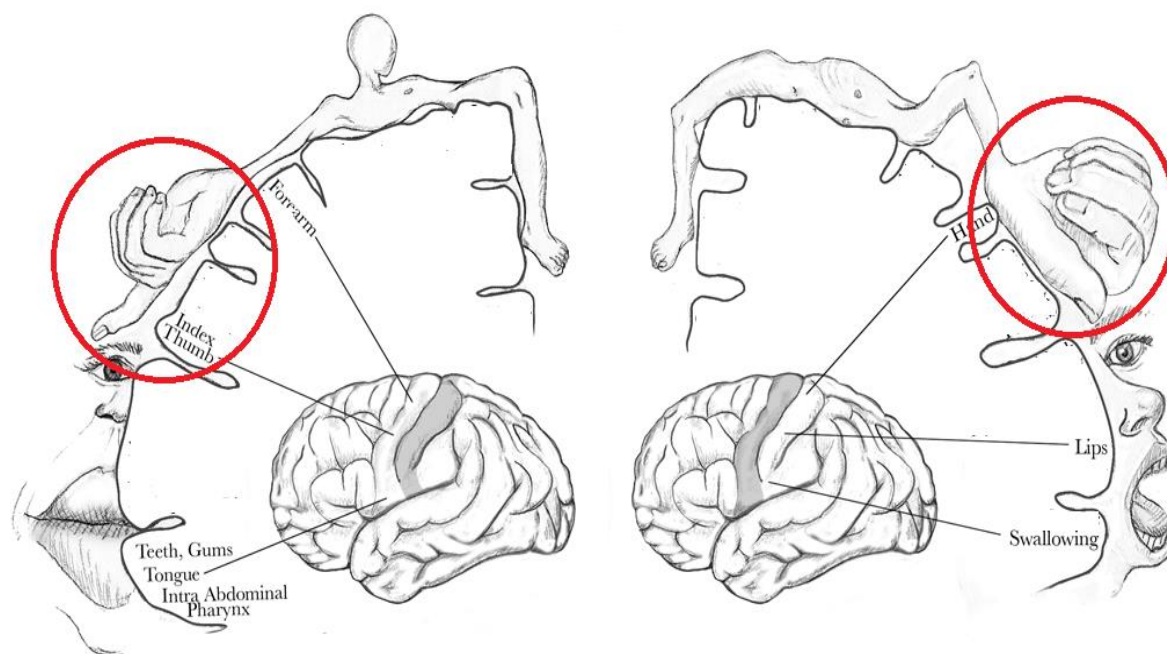
⁴ Paivio A., *Mental Imagery in associative and memory*, „Psychological Review”, 1969, s. 241 – 263 (za Józwick K., Zwoliński Sz., *Myślenie wizualne w biznesie*. Warszawa 2016)

⁵ de Bono E., *Myślenie lateralne*. Warszawa, 2015, s. 43

⁶ de Bono E., op.cit, s. 43

Uwaga! Prezentowanych obrazów nie należy podpisywać. Jeśli wyświetlilibyśmy uczniowi zdjęcie jabłka, wymówilibyśmy słowo: *jabłko* i jeszcze do tego podpisali wyrazem; *jabłko* to przeciążylibyśmy pamięć operacyjną ucznia. Odbierałby on jednocześnie bodziec wzrokowy, audio zewnętrzne i wewnętrzne i jeszcze musiałby zdekodować słowo pisane.

Niezwykle ważne jest to, aby umożliwić uczniom tworzenie notatek wizualnych. W procesie uczenia się olbrzymią rolę ogrywają dłonie. Poniższy rysunek przedstawia reprezentację poszczególnych części ciała na korze mózgowej. Uwagę zwraca olbrzymia rola dłoni. Im częściej uczniowie je angażują (piszą, malują, rysują, grają), tym lepiej się uczą.



źródło: https://cdn-images-1.medium.com/max/1600/1*rD5o0fXygThrdUygUwzu7w.png

Nic tak dobrze nie działa jak tworzenie własnych notatek. Ograniczenie się tylko do prostego wyróżnienia kolorem czy linią jakiejś części materiałów do nauki, nie powoduje wystarczającego zaangażowania naszego mózgu. Może pomagać, ale tylko jako dodatek do bardziej wnikliwego przetwarzania. Przy czym im głębiej opracujemy nasze źródła i notatki, tym lepiej zakodujemy informacje.⁷ Trwale zapamiętujemy treści przez nas zorganizowane,

⁷ Tamże, s. 181

ustrukturyzowane, przetworzone.⁸ Organizowanie, grupowanie, przenoszenie wiadomości to podstawowe działania, które powodują powstanie w naszej pamięci większej liczby wskazówek.⁹

WSPÓŁPRACA Z RODZICAMI „TRUDNYMI” W KONTAKCIE

Nauczyciele edukacji włączającej odniosą w swojej pracy sukces jedynie we współpracy z rodzicami uczniów. Oczywiście należy się spodziewać, że nie zawsze będzie to współpraca łatwa. Zakres wiedzy specjalistycznej, którą powinien posiadać nauczyciel edukacji włączającej jest tak duży, że nie wszyscy będą się czuć w pełni kompetentni w kontaktach z rodzicami. Poniżej kilka porad dla nauczycieli znajdujących się w takiej sytuacji. Tekst ma formę cytatu z materiału źródłowego: Garstka T., Jaroszek K., Kiełczewska A., Węgorska G., Wieczorek E., Żmijńska H., Żmijński J., *Współpraca z rodzicami w szkole*. 2016. W nawiasach podano stronę, z której pochodzi cytat.

Składając rodzicowi propozycję sięgnięcia po pomoc specjalistyczną (gdy nie posiadasz odpowiednich kompetencji):

1. Zbadaj gotowość rodzica do przyjęcia takiej pomocy. Porozmawiaj o tym, co sądzi o sięgnięciu po pomoc poza szkołą. Czy twoja propozycja go nie przestraszyła, czy nie zaczął myśleć, że jego problemy są niezwykle poważne?
2. Szczerze i bezpośrednio powiedz o tym, co skłoniło cię do złożenia propozycji pomocy specjalistycznej. Nazwij te problemy, w których specjalistyczna pomoc może twoim zdaniem okazać się przydatna.
3. Nie wywyższaj się. Raczej podkreślaj swoje ograniczenia (czasowe, organizacyjne, merytoryczne), które każą ci uważać, że rodzic znajdzie lepszą pomoc gdzie indziej.

⁸ Tamże, s. 175

⁹ Tamże, s. 185

4. Podkreślaj wspólnotę interesów rodzica, dziecka i twoją, jako wychowawcy. Mów raczej: *Zastanówmy się, co mogłoby być w tym przypadku bardziej pomocne... niż: Niech pan (pani) zgłosi się tam, bo...*
5. Postaraj się, aby rodzic nie odniósł wrażenia, że chcesz zepchnąć problem na innych. Wyraż zainteresowanie dalszymi kontaktami z nim. Powołaj się na przykłady (jeśli takimi dysponujesz) zadowolenia osób, które skorzystały z pomocy specjalistycznej.
6. Pozwól rodzicowi wypowiedzieć niepokoje, wątpliwości i pytania związane ze składaną przez siebie propozycją. Powiedz rodzicowi, jakiego rodzaju pomocy może się spodziewać (porady, warsztatów edukacyjnych, terapii rodzinnej lub indywidualnej po konsultacji psychologicznej itp.). Dokładnie poinformuj rodzica, gdzie go kierujesz (adres, telefon, sposób, w jaki może tam trafić).
7. Powiedz, do kogo powinien się zgłosić rodzic (najlepiej znać nazwisko specjalisty, do którego odsyłamy). (s. 55)

W kontaktach z rodzicami nauczyciel może spotkać się z różnymi formami niechęci i oporu rodziców wobec współpracy w rozwiązywaniu trudnych sytuacji. Najczęstsze z nich to:

- a) reagowanie agresją na sygnalizowanie problemu, zarzuty wobec dziecka lub fakt wezwania do szkoły,
- b) stawianie biernego oporu wobec prób nawiązania współpracy przez nauczyciela,
- c) domaganie się od nauczyciela cudownych rozwiązań i gotowych recept przy unikaniu własnego zaangażowania w rozwiązanie problemu,
- d) wywyższanie się,
- e) przesadne okazywanie emocji, uniemożliwiające zajęcie się problemem,
- f) nadmierne kontrolowanie postępowania nauczyciela,
- g) okazywanie braku zaufania nauczycielowi i podejrzliwość,
- h) wycofanie i unikanie kontaktów z nauczycielem. (s. 61.)

TAKTYKI, KTÓRE MOŻNA WYKORZYSTAĆ W KOMUNIKACJI Z RODZICAMI

Kluczową rolę we współpracy z rodzicami uczniów z niepełnosprawnościami lub indywidualnymi potrzebami edukacyjnymi pełni odpowiednia komunikacja. Warto zadbać o to, by rodzice nie mieli wątpliwości, że działania, które podejmujemy, mają na celu przede wszystkim dobro ucznia, ich dziecka. Same dobre intencje i profesjonalne działania mogą nie wystarczyć, jeśli źle będziemy je komunikowali. Dlatego też warto opanować kilka podstawowych taktyk i technik komunikacyjnych. Przykłady poniżej.

Taktyka powtórzenia doświadczenia

Rozpoczynamy spotkanie od mówienia o sprawach, uczuciach i przeżyciach rozmówcy, aby upewnić go, że je rozumiemy. Na przykład:

Rozumiem Pana zdenerwowanie w związku z córką...

Widzę, że ta sprawa Panią poruszyła, podobnie jak mnie.

Taktyka RZZ - Rozumiem, Znam to, Znalazłam sposób.

To rozbudowana wersja taktyki powtórnego doświadczenia. W pierwszym kroku upewniamy rozmówcę, że empatycznie reagujemy na sytuację, w jakiej się znalazł. W kroku drugim (znam) pokazujemy, że mamy już doświadczenie w rozwiązywaniu podobnych problemów. Krok ostatni jest zaproszeniem rodzica do wspólnego poszukiwania rozwiązania. Poniżej przykład:

Rozumiem Pani zdenerwowanie, **znam** to z własnego doświadczenia, **sądzę**, że jeśli się zastanowimy, znajdziemy rozwiązanie.

Porozumienie bez przemocy – technika SUPP

W sytuacjach konfliktowych warto skorzystać z filozofii porozumienia bez przemocy opracowanej przez Marschalla Rosenberga. W tym celu możemy posłużyć się techniką SUPP składającą się z 4 kroków.

Spostrzeżenia – co widzę

Uczucia – co ja czuję w związku z tym jako nauczyciel (niepokoi mnie to, jestem zaniepokojona)

Potrzeba – moja, jako nauczyciela (czuję potrzebę sprawdzenia, wyjaśnienia, dowiedzenia się , o co chodzi, ponieważ chciałabym pomóc dziecku w dobrym funkcjonowaniu w grupie)

Prośba – o co proszę w związku z tym (czy chcieliby Państwo porozmawiać o tym)

Spostrzeżenia. Ważne jest, abyśmy w komunikacji z rodzicami trzymali się faktów i tylko faktów. My, ludzie, mamy naturalną tendencję do ich interpretowania. Z kolei interpretacje bardzo często mają niewiele wspólnego z rzeczywistością, co może powodować wzburzenie rodziców.

Mówmy więc: *Zosia uderzyła dzisiaj kolegę.* – fakt. Jeśli powiemy: *Zosia jest agresywna,* to jest już interpretacja. Zosia mogła uderzyć kolegę, ponieważ ten zachowywał się wobec niej niestosownie i próbowała się w ten sposób bronić. Nie musi to jeszcze świadczyć o jej agresywnej postawie.

Uczucia. Zawsze nawiązujemy do swoich. Nikt nie może podważyć tego, co czujemy. Unikajmy jednak tego, by sugerować innym, co oni czują. Bardzo często możemy się mylić i wzbudzać sprzeciw naszego rozmówcy.

Potrzeba. Mówimy oczywiście o swojej potrzebie, ale w związku z sytuacją ucznia.

Prośba. W ostatnim kroku, kiedy już przedstawiliśmy fakty, powiedzieliśmy jakie uczucia nam w związku z tym towarzyszą i jakie mamy wynikające z tego potrzeby, przechodzimy do prośby, która powinna być zaproszeniem rodzica do współpracy.

Przykład:

Dzisiaj Zosia uderzyła kolegę. Zaniepokoiło mnie to. Chciałabym poznać przyczyny takiego zachowania. Mam prośbę, czy mogłybyśmy porozmawiać wspólnie z Zosią o tej sytuacji.

ORGANIZACJA SPOTKAŃ Z RODZICAMI DZIECI/ UCZNIÓW

Bardzo ważnym zagadnieniem, często mającym olbrzymi wpływ na współpracę z rodzicami jest organizacja spotkań. Jeśli wykazemy się profesjonalizmem, rodzice mogą nam zaufać i okazać gotowość do współpracy. Jeśli popełnimy podstawowe błędy, możemy rodziców zniechęcić do siebie.

Zebranie z rodzicami zaczyna się... przed zebraniem

Banalną prawdą, którą jednak należy tutaj przedstawić, jest fakt, że każde zebranie z rodzicami powinniśmy starannie przygotować., Dzięki temu czas jego trwania będzie do przyjęcia dla obu stron i zarówno nauczyciel i rodzice nie wyjdą z niego wykończeni fizycznie i mentalnie.

Pamiętajmy o tym, że świat zmienia się w oszałamiającym tempie i te zmiany mają także wpływ na ludzi. Czas koncentracji dorosłego człowieka na tym, co ktoś do niego mówi (chodzi o wypowiedź jednej osoby, nie rozmowę) drastycznie spada i wynosi teraz średnio około... 5 minut! Proszę teraz pomyśleć o czasie trwania Państwa spotkań i zestawić go z tą informacją. Z tego powodu przyjmijmy zasadę numer 1:

Zasada numer 1. Spotkanie z rodzicami powinno być tak krótkie, jak się tylko da.

Co można w tym celu zrobić?

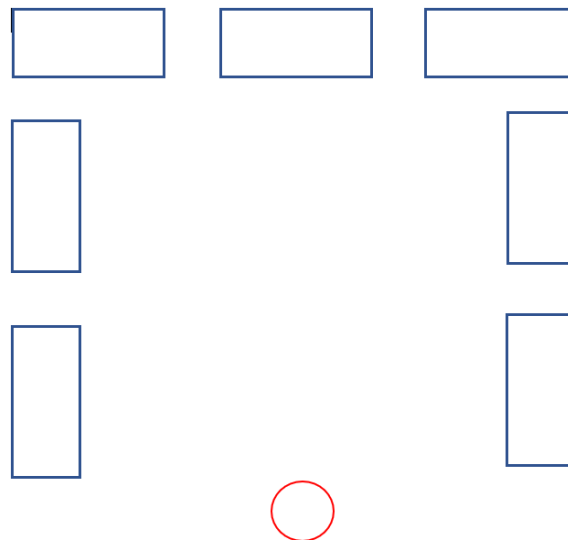
Przed spotkaniem:

1. Przede wszystkim przygotuj informację o spotkaniu z jego agendą. Napisz rodzicom, co będzie jego tematem, jakie będą kolejne punkty i jaki jest przewidywany czas trwania. Niech nie będzie to dla nich zagadką i niespodzianką. Należy też pamiętać o tym, że rodzice mają setki spraw na głowie, niech sobie wcześniej wygospodarują czas przeznaczony tylko na spotkanie. Unikniesz w ten sposób zdenerwowania z ich strony spowodowanego oczekiwaniem na to, kiedy wreszcie „to się skończy”. Ponadto, jeśli trafi Ci się gaduła albo polemista, zawsze możesz powiedzieć: *Przepraszam, ale założyliśmy (koniecznie my), że spotkanie będzie trwało tyle a tyle i z pewnością wielu z Państwa ma już zaplanowane inne sprawy, proponuję więc, aby tę dyskusję przełożyć na później.* Z reguły okazuje się, że nie ma takiej potrzeby, a rodzic czuł po prostu potrzebę pogadania sobie.
2. Wszystkie informacje techniczne, ogłoszenia, rozporządzenia prześlij rodzicom na kilka dni przed zebraniem z prośbą o przeczytanie i dokładnymi informacjami, co będzie na przykład głosowane, dyskutowane. Unikniesz dzięki temu konieczności długiego odczytywania dokumentów, co zawsze jest nużące. Dzięki temu w czasie spotkania przypominasz tylko, że: *„prosiłam o zapoznanie się z..., przypominam, że sprawa dotyczy..., proszę więc o podniesienie ręki...”*.

Zasada numer 2. Nie lekceważ organizacji przestrzeni.

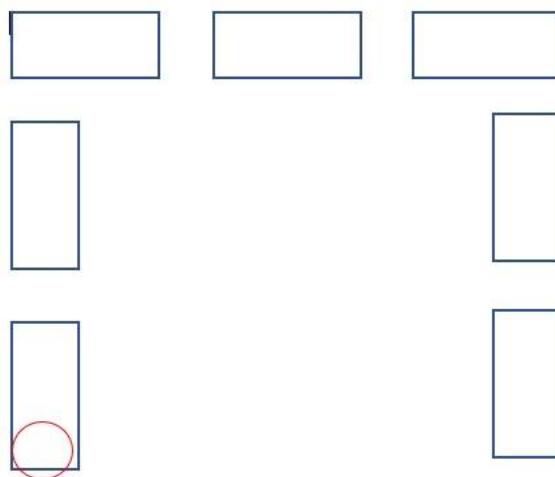
Zanim rozpoczniemy spotkanie warto przemyśleć organizację przestrzeni i nie wolno tego lekceważyć. Z pomocą przychodzi nam tutaj proksemika, czyli nauka zajmująca się badaniem wzajemnego wpływu relacji przestrzennych między osobami oraz między osobami a otoczeniem materialnym na relacje psychologiczne, sposób komunikacji. Zacznijmy od ustawień sali.

Na początek sprawa nieco drażliwa, ale muszę ją poruszyć. Bywa tak, że nauczycielki edukacji przedszkolnej są przez niektórych rodziców traktowane protekcyjnie, a nawet z pewnym lekceważeniem. Część rodziców jest przekonana, że im wyższy etap edukacyjny, tym większy profesjonalizm pedagogów. Jeśli masz takie doświadczenia i czujesz dyskomfort, rozważ ustawienie jak poniżej. Czerwonym kołem oznaczam pozycję nauczyciela.

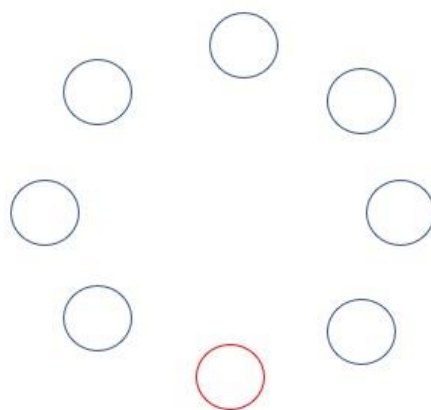


To ustawienie to tak zwana podkowa. Prowadzący zajmuje w niej miejsce centralne i zazwyczaj stoi. Ponieważ pozostałe osoby siedzą, prowadzący dominuje nad nimi. Takie ustawienie stosuj wtedy, gdy przekazujesz treści merytoryczne lub chcesz pokazać „kto tu rządzi”. Idealnie nadaje się do przemówienia, wykładu, prezentacji.

Podkowę można też wykorzystać w sytuacji dyskusji, w której nauczyciel chce się postawić w roli jednego z uczestników. Wtedy powinien po prostu usiąść przy jednym ze stołów lub dostawić swoje krzesło.



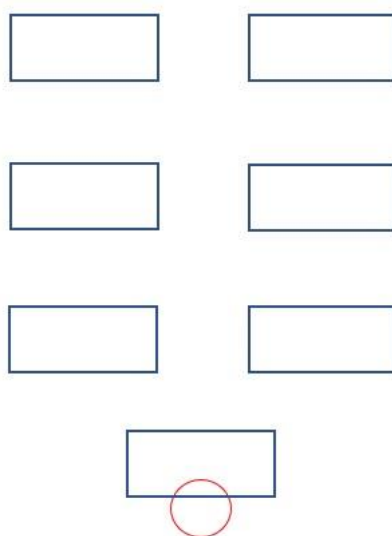
Jeśli spotkanie ma służyć omówieniu wspólnych spraw rodziców i dzieci, szczególnie tych trudnych, i chcesz podkreślić, że jesteś „w tym” z nimi, rozważ ustawienie w okręgu. W tym ustawieniu wykorzystuje się krzesła. Nie polecam jednoosobowych stolików ustawianych w koło, gdyż tworzą one barierę pomiędzy rozmówcami i do porozumienia raczej nie dojdzie.



Jeżeli planujesz spotkanie, w czasie którego rodzice mają coś przedyskutować i podjąć decyzję, zaplanuj ustawienie w wyspy. Dyskusja na forum jest raczej mało efektywna i trwa w nieskończoność. Lepiej podzielić rodziców na, na przykład, pięć zespołów i wyznaczyć im czas na podjęcie stanowiska, na przykład 10 minut. Trzeba koniecznie poprosić, by ustalili, kto zabierze głos w imieniu zespołu. Po wyznaczonym czasie rodzice przedstawiają swoje stanowisko. Nawet, jeśli każdy zespół będzie miał inny pogląd na sprawę (raczej niespotykane), to i tak łatwiej uzgodnić 5 niż 25 różnych stanowisk. Ważne, aby w tym ustawieniu prowadzący poświęcił chwilę każdemu zespołowi i przemieszczał się między nimi. Dzięki temu nie tylko będzie mógł rozwiewać wątpliwości, ale też dowie się, w jakim

kierunku zmiierzają uzgodnienia rodziców. Kiedy przyjdzie czas na prezentację, będzie mógł już reagować w potencjalnie drażliwych sprawach.

Czego na pewno nie należy robić! Nigdy nie prowadź spotkania zza biurka. Budujesz wtedy barierę pomiędzy sobą a rodzicami, którą odczytają świadomie lub podświadomie jako przeszkodę w komunikacji. Unikaj też ustawienia szkolnego, gdzie siedzący w rzędach rodzice widzą jedynie swoje plecy. A nie da się komunikować z czyimiś plecami.



Warto pamiętać o tym, że już sama organizacja przestrzeni może zadecydować o przebiegu spotkania i jeśli nie będziesz świadomie nią zarządzać, nikt nie będzie wiedział, dlaczego atmosfera jest napięta lub nerwowa. Jeśli ta uwaga do Ciebie nie przemawia, wyobraź sobie, że czekasz na windę. Kiedy podjeżdża i drzwi się otwierają, widzisz w środku stłoczonych facetów w garniturach i musisz się tam wcisnąć, aby pojechać na pięćdziesiąte piętro. W dodatku ponieważ jesteś ostatnia, musisz stanąć do nich tyłem. Czujesz się komfortowo, czy przeważa dyskomfort?

Spotkanie się zaczyna

Zasada numer 3. Od początku pokaż, kto tu rządzi.

Oczywiście wyłącznie sposób przyjazny i asertywny. Po prostu bądź gospodarzem spotkania. A jak wiadomo, to gospodarz czeka na gości, a nie goście na gospodarza. Dlatego zjaw się w sali na jakieś 15 minut przed spotkaniem i wykorzystaj ten czas na przygotowania.

No właśnie, co jeszcze warto przygotować.

1. Na pewno agendę spotkania. Tak, wiem, że mówiłem wcześniej o tym, aby ją wystać rodzicom, ale nie oszukujmy się, nie wszyscy przeczytali i nie każdy, kto przeczytał pamięta. Taką agendę najlepiej zapisać na arkuszu papieru i wywiesić, by była cały czas widoczna. Jeśli przygotowalibyśmy prezentację, prędzej czy później nadejdzie chwila, w której trzeba będzie zmienić slajd.
2. W ostatnim punkcie agendy zostaw miejsce na wolne wnioski i nieco przestrzeni pod nim. Na ławkach rozłóż kolorowe karteczki samoprzylepne. Poinformuj rodziców, że jeśli w trakcie spotkania będą nasuwały im się pytania spostrzeżenia, aby nie przerywać jego toku, mogą zapisywać je na samoprzylepnych kartkach i przyklejać w miejscu przeznaczonym na wolne wnioski. Wróćcie do nich na koniec spotkania. Dzięki temu zebranie będzie toczyło się gładko, nikt nie poczuje się zlekceważony, a jeśli będziecie siedzieli na przedszkolnych krzeselkach, niejeden rodzic poczuje wdzięczność za pretekst do wstania i rozprostowania kolan. Najczęściej też okazuje się, że na część pytań, które zadaliby rodzice, odpowiedź padła już wcześniej. Biorąc pod uwagę powyższe, warto, by na każdym stoliku leżał długopis.
3. Warto też rozważyć sporządzenie kilku prostych zasad i także wywieszenie ich na arkuszu. Będzie można się do nich odwołać w sytuacjach trudnych. Wśród tych zasad może znaleźć się na przykład punkt o wyciszeniu telefonów.

Jeśli jesteśmy przygotowani, pora rozpocząć zebranie.

Zasada numer 5. Zadbaj o przyjazną mowę ciała.

Pierwsze wrażenie można zrobić na kimś tylko raz. Dlatego warto wiedzieć, jak nie zmarnować takiej okazji. Nie wystarczy jednak dobrze wypaść w ciągu pierwszych pięciu sekund, trzeba jeszcze umieć swój pozytywny wizerunek w środowisku utrzymać i konsekwentnie go budować poprzez przyjazną

mowę ciała, sprawne komunikowanie się dostosowane do otoczenia i sytuacji, umiejętność właściwego zachowania się w każdych okolicznościach. To pozwala na zbudowanie osobistego autorytetu, dzięki któremu zyskujemy możliwość wpływania na innych.

Na przyjazną mowę ciała składają się:

1. Wyprostowana postawa
2. Kontakt wzrokowy
3. Uśmiech
4. Gesty neutralności – „koszyczek”
5. Gesty przyjacielskie – „biskupie”
6. Gesty samokontroli
7. Gesty uspokajające

Zasada numer 6. Odzwierciedlaj.

Robert Cialdini uznaje „lubienie” kogoś za jedno z najskuteczniejszych narzędzi wpływu na innych ludzi. Sympatię innych osób możemy uzyskać poprzez odzwierciedlanie, ponieważ lubimy tych, którzy są do nas podobni. Odzwierciedlanie to lustrzane odbicie. Można synchronizować całą postawę, poszczególne gesty, ton głosu, sposób mówienia, oddech. To jedna z najbardziej skutecznych metod natychmiastowego nawiązywania kontaktu. Odzwierciedlanie to jeden ze sposobów, w jaki mówimy innym, że zgadzamy się z ich poglądami. W ten sposób przekazujemy niewerbalny komunikat: „*Jak widzisz, myślę tak samo jak ty*”.¹⁰

Trzy zasady:

1. Nie odzwierciedlaj mowy ciała swojego szefa w sytuacji zawodowej. Może to być uznane za uzurpację, spoufalanie się, a nawet wrogość.
2. Nie odzwierciedlaj negatywnych gestów.
3. Nigdy nie mów szybciej niż twój rozmówca. Mów w takim samym tempie lub nieco wolniej..

¹⁰ A. B. Pease, *Mowa ciała*. Poznań 2016, s. 307

BIBLIOGRAFIA

- Bąbel P., Wiśniak M., *12 zasad skutecznej edukacji. Czyli jak uczyć, żeby nauczyć*. Sopot 2016
- Brown P. C., Roediger III H. L., McDaniel M. A., *Harvardzki poradnik skutecznego uczenia się*. 2016
- Carey B., *Jak się uczyć?* 2015
- Dehaene S., *Jak się uczymy. Dlaczego mózgi uczą się lepiej niż komputery... jak dotąd*. Kraków 2021
- Dunlosky J., *Jak uczyć uczniów. Jak się uczyć. Skuteczne strategie uczenia się*.
- de Bono E., *Myślenie lateralne*. Warszawa, 2015
- Harmin M., *Duch klasy. Jak motywować uczniów do nauki?* Warszawa 2008
- Garstka T., Jaroszek K., Kietczewska A., Węgorska G., Wieczorek E., Żmijska H., Żmijski J., *Współpraca z rodzicami w szkole*. 2016
- Gołębiowska-Szychowska J., Szychowski Ł., *Powiem Ci, jak się uczyć. Przewodnik dla ambitnych nauczycieli i rodziców*. Gdańsk 2015
- Hattie J., *Widoczne uczenie się dla nauczycieli. Jak maksymalizować siłę oddziaływania na uczenie się*. Warszawa 2015
- Jankowska A., *Rozmowy z rodzicami. Poradnik dla nauczyciela*. Kielce 2012
- Jóźwik K., Zwoliński Sz., *Myślenie wizualne w biznesie*. Warszawa 2016
- Kordziński J., *Szkoła uczenia się*. Warszawa 2018
- Kotarski R., *Włam się do mózgu*. Warszawa 2017
- Marzano R. J., *Sztuka i teoria skutecznego nauczania*. Warszawa 2012
- McTighe J., Silver H. F., *Uczyć (się) głębiej. Jak to zrobić na lekcji*. Warszawa 2021
- Pacewicz A., *Przestrzeń, w której dobrze się uczy. Jak to osiągnąć w naszej szkole?*
- Pease A. B., *Mowa ciała*. Poznań 2016
- Roam D., *Narysuj swoje myśli*. Gliwice 2016
- Rosenberg M.B., *Porozumienie bez przemocy. O języku życia*. Warszawa 2017
- Sikorski W., *Proksemika klasy szkolnej – ukryty wymiar edukacji*. „Edukacja” 2013, 3 (123).
- Sterna D., *Ocenianie kształtujące w praktyce*. Warszawa 2014
- Sterna D., *Uczę (się) w szkole*. Warszawa 2014
- Schwartz D.L., Tsang J. M., Blair K. P. *Jak się uczymy? 26 naukowo potwierdzonych mechanizmów*. Warszawa 2017
- Włodarski Z., *Psychologia uczenia się*. Warszawa 1998
- Zimbardo P. G., Johnson R. L., McCann V., *Psychologia. Kluczowe koncepcje. Motywacja i uczenie się*. Warszawa 2017